BIAŁAS & LANEK, Non stop

Hej mała, kolejne spojrzenie daj mi!
no bo motyle w brzuchu trzeba karmić!
nie mów że masz wiele wad
zabieram cię stad ale nie na jedne raz
ja, Mała, będę z tobą non stop!
non stop! non stop!
non stop! non stop!
Mała, będę z tobą non stop!
non stop! non stop!
non stop! non stop!

fioletowe ściany widziały dramat pokoleń
obiecałem kiedyś ze cie stąd zabiorę
Masz receptę na rozwiązanie spraw naszych
nie ma wciąż, no to trzeba je zawszyć

młody chłopak, duże miasto
chciałem ciebie bliżej
teraz co noc mówię do innej: zejdź jeszcze niżej
choć sam tego nie chce, nie
mówię weź zejdź jeszcze niżej
zejdź w dół
w dół w dół
zejdź w dół
w dół w dół
zejdź w dół

Hej mała, kolejne spojrzenie daj mi!
no bo motyle w brzuchu trzeba karmić!
nie mów że masz wiele wad
zabieram cię stad ale nie na jedne raz
ja, Mała, będę z tobą non stop!
non stop! non stop!
non stop! non stop!
Mała, będę z tobą non stop!
non stop! non stop!
non stop! non stop!

liczysz sie tylko ty
bo ratujesz moje życie
jeśli odejdziesz dziś
pewnie wrócę na ulice
haj Miami Assins
celebruje życie
jakoś tam idzie

mam w sobie wile wad
chciałbym się ich pozbyć ale nie wiem jak
wybacz ale moja dusze opanował trap
chciałbym cię rozebrać teraz i zatrzymać czas

zejdź w dół
w dół w dół
zejdź w dół
w dół w dół
zejdź w dół

Hej mała, kolejne spojrzenie daj mi!
no bo motyle w brzuchu trzeba karmić!
nie mów że masz wiele wad
zabieram cię stad ale nie na jedne raz
ja, Mała, będę z tobą non stop!
non stop! non stop!
non stop! non stop!

Mała, będę z tobą non stop!
non stop! non stop!
non stop! non stop!